

# Ci wielcy – Ich Troje

Tak dużo zrobiłem, wierz mi, naprawdę!  
By odnaleźć siebie, by odnaleźć prawdę  
Wszystko już wiem, aż wstyd się przyznać  
Rzucić się w przepaść, jest prościej niż ją wyznać  
Ci wielcy ludzie – im się udało  
Wrzucić mnie w bagno, przygwoździć zdradą!  
Zabrakło światła i czasu brakło!  
A wszystko to, w co tak wierzyłem,  
Raz na zawsze się rozpadło!  
I dla mnie w tym mieście miejsca zabrakło  
Zabrakło przyjaciół i sensu zabrakło  
Znów ludzka rasa mnie przekreśliła!  
Z dnia na dzień: „spadaj!” – po prostu mnie zabiła  
Ci wielcy ludzie – im się udało  
Wrzucić mnie w bagno, przygwoździć zdradą!  
Zabrakło światła i czasu brakło!  
A wszystko to, w co tak wierzyłem,  
Raz na zawsze się rozpadło!  
Jak poczuć ten żal? Jak nie mieć wspomnień?  
Jak skreślić czas, aby zapomnieć?  
I tak pozostaną na serca mego dni  
Prawda i kłamstwo, i ci, i ci, co opuścili mnie!  
Ci wielcy ludzie – im się udało  
Wrzucić mnie w bagno, przygwoździć zdradą!  
Zabrakło światła i czasu brakło!  
A wszystko to, w co tak wierzyłem,  
Raz na zawsze się rozpadło!  
Ci wielcy ludzie (ci wielcy ludzie)  
Im się udało (im się udało)  
Wrzucić mnie w bagno, (wrzucić mnie w bagno)  
Przygwoździć zdradą! (przygwoździć zdradą!)  
Zabrakło światła i czasu brakło!  
A wszystko to, w co tak wierzyłem,  
Raz na zawsze się rozpadło!





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych